

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa „P.” sp. z o.o. w P.
przeciwko W. D., L. P. i „R.” sp. z o.o.
w P.
o ustalenie,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 sierpnia 2018 r.,
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w (...)
postanowieniem z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

"1. Czy wspólnikowi spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej po jej wykreśleniu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (spółki nr 1) przysługuje legitymacja czynna w sprawie o ustalenie nieważności umowy sprzedaży udziałów w spółce z o.o. (spółce nr 2), zawartej pomiędzy spółką z o.o. (spółką nr 1) a osobą trzecią oraz o stwierdzenie bezskuteczności umów skutkujących dalszym zbyciem tych udziałów przez osobę trzecią?

2. Czy z uwagi na nieusuwalny brak legitymacji łącznej po stronie pozwanej (art. 72 § 2 k.p.c.) możliwe jest uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności umowy zbycia udziałów w spółce z o.o. (spółce nr 2), zawartej między spółką z o.o. (spółką nr 1) a osobą trzecią, już po zakończeniu prowadzonego postępowania upadłościowego i wykreśleniu tej spółki z o.o. (spółki nr 1) z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 maja 2008 r. powódka - „P.” sp. z o.o. z siedzibą w P. domagała się ustalenia, że: 1) spółka „B.” sp. z o.o. z siedzibą w P. w upadłości likwidacyjnej jest jedynym wspólnikiem w spółce „R.” sp. z o.o. z siedzibą w P.; 2) umowa zbycia udziałów w spółce „R.” sp. z o.o. zawarta w dniu 10 czerwca 2003 r. pomiędzy „B.” a W. D. jest nieważna; 3) bezskuteczna jest umowa zbycia 220 udziałów w „R.” sp. z o.o. zawarta w dniu 31 grudnia 2003 r. pomiędzy W. D. a L. P.; 4) bezskuteczna jest umowa zbycia 114 udziałów w „R.” sp. z o.o. zawarta w dniu 14 maja 2006 pomiędzy W. D. a L. P.; 5) bezskuteczna jest umowa zbycia 431 udziałów w spółce „R.” zawarta w dniu 30 października 2006 r. pomiędzy W. D. a L. P.; 6) bezskuteczna jest uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników „R.” sp. z o.o. z dnia 20 czerwca 2005 r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego do kwoty 900.000 zł.

W uzasadnieniu powództwa powódka podnosiła, że nieważna jest umowa zbycia udziałów spółki „R.” sp. z o.o. zawarta w dniu 10 czerwca 2003 r. pomiędzy spółką „B.” sp. z o.o. z W.D. Wartość zbywanych udziałów przekraczała dwukrotnie wartość kapitału zakładowego „B.” sp. z o.o., wobec czego - stosownie do wymagań kreowanych przez art. 230 k.s.h. w swoim pierwotnym brzmieniu - dla skutecznego rozporządzenia tym składnikiem majątku spółki niezbędne było uzyskanie zgody wspólników wyrażonej w formie uchwały. Dla umowy z dnia 10 czerwca 2003 r. nie uzyskano wymaganej prawem zgody wspólników. Wobec nieważności tej umowy W.D. nie uzyskał prawa do udziałów w spółce „R.” sp. z o.o. i nie mógł on również skutecznie rozporządzić przedmiotowymi udziałami na rzecz L.P. ze względu na zasadę *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Dlatego powódka domagała się uznania za bezskuteczne umów zbycia udziałów z dnia 31 grudnia 2003 r., 14 maja 2006 r. oraz 30 października 2006 r. (tj. dalszych umów prowadzących do przeniesienia udziałów w „R.” sp. z o.o.). Powódka swój interes prawny w realizacji żądań kreowanych w pozwie upatrywała w tym, iż jest ona wspólnikiem większościowym w spółce „B.” sp. z o.o.

Przy tak ukształtowanym żądaniu pozwu i przyjętym przez powodową spółkę sposobie postrzegania swojego interesu prawnego dla powstania niejasności interpretacyjnych Sądu Apelacyjnego wyrażonych w dwóch pytaniach prawnych zasadnicze znaczenie miały okoliczności dotyczące spółki „B.” sp. z o.o., która została oznaczona w pozwie jako jedna z pozwanych. Otóż, w dacie wniesienia powództwa „B.” sp. z o.o. znajdowała się w upadłości obejmującej likwidację jej majątku. Zaś w toku postępowania (na skutek zakończenia postępowania upadłościowego) doszło do wykreślenia jej z rejestru przedsiębiorców KRS. Zdarzenie to prowadziło również do wydania przez Sąd pierwszej instancji w dniu 23 marca 2011 r. postanowienia o umorzeniu postępowania wobec „B.” sp. z o.o.

Wykreślenie spółki „B.” sp. z o.o. z rejestru przedsiębiorców KRS skutkowało częściową modyfikacją przez powódkę żądania pozwu w ten sposób, że domagała się ona stwierdzenia, iż „B.” sp. z o.o. była jedynym udziałowcem w spółce „R.” do czasu jej prawomocnego wykreślenia z rejestru przedsiębiorców KRS. Według powódki, wykreślenie spółki „B.” z rejestru przedsiębiorców nie wyklucza zasadności realizacji jej roszczeń.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2016 r. uwzględniając powództwo stwierdził, że powódka ma interes w realizowanym żądaniu, gdyż w wyniku wykreślenia spółki „B.” sp. z o.o. z rejestru przedsiębiorców i na skutek analogicznego stosowania art. 170 k.s.h. do majątku pozostałego po tejże spółce składnik majątkowy w postaci udziałów objętych rozporządzeniem w zakwestionowanych umowach podlegałby podziałowi pomiędzy byłymi wspólnikami pozwanej spółki, co w konsekwencji będzie prowadziło do przyznania części tych udziałów powódce.

W ocenie Sąd Apelacyjny przy rozpoznaniu apelacji pozwanego powstały poważne wątpliwości, sprowadzające się przede wszystkim do pytania o legitymację procesową czynną wspólnika w postępowaniu o stwierdzenie nieważności umowy zawartej przez spółkę z osobą trzecią w sytuacji, gdy doszło do wykreślenia tejże spółki z rejestru przedsiębiorców KRS. Sąd Apelacyjny dostrzegł również problem charakteru współuczestnictwa biernego w zainicjowanym przez wspólnika postępowaniu o stwierdzenie nieważności

umowy zawartej przez spółkę z osobą trzecią i konsekwencji ustania bytu prawnego tej spółki, jako dotychczasowego współuczestnika koniecznego.

W tym zakresie Sąd pytający zwrócił uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie zasadniczo przyjmuje się, iż wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności umowy przez inny podmiot niż strona tejże umowy kreuje konieczność pozwania wszystkich stron umowy ze względu na występujące pomiędzy nimi współuczestnictwo konieczne. W realiach niniejszej sprawy - jak zaznacza Sąd pytający - wykreślenie z rejestru przedsiębiorców pozwanej „B.” sp. z o.o. oznacza, że wydanie wyroku stało się niedopuszczalne albowiem odpadła możliwość pozwania jednego z koniecznych współuczestników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustanowiona w art. 390 § 1 k.p.c. instytucja pytań prawnych, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzeczniczej sędziów, którzy w sprawowaniu swojego urzędu podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), wymaga ścisłej wykładni (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999/10/166). Merytoryczna, wiążąca pomoc prawna Sądu Najwyższego, może nastąpić wyłącznie wtedy, kiedy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. W związku z tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że każde zagadnienie prawne stanowiące przedmiot pytania sądu drugiej instancji przede wszystkim musi budzić poważne wątpliwości, musi być sformułowane na podstawie okoliczności mieszczących się w stanie faktycznym, a także musi pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, tak aby udzielenie odpowiedzi było niezbędne do rozpoznania środka odwoławczego.

Wątpliwości Sądu pytającego uzasadniające podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały muszą mieć nie tylko obiektywny ale muszą też wystąpić wątpliwość subiektywne, ponieważ bez nich skład orzekający nie miałby potrzeby przedstawiania zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu (zob. m. in. nie publ. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 113/09 oraz z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 144/08). W uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego sąd pytający musi nie tylko przedstawić,

na czym polegają wątpliwości prawne, ale także musi wykazać, że mają one poważny charakter. Przesądza to o obowiązku Sądu odwoławczego szczegółowego uzasadnienia, że dotychczasowe orzecznictwo jak również doktryna nie dają podstaw do usunięcia wątpliwości prawnych, które pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy. W postanowieniu z dnia 25 stycznia 2007 r. (III CZP 100/06, nie publ.) Sąd Najwyższy wskazał, że uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego powinno zawierać możliwe rozwiązania danego zagadnienia, które w ocenie sądu rozpatrującego środek odwoławczy mogą wchodzić w rachubę oraz przedstawienie argumentów w stosunku do każdego z nich. Nie jest natomiast wystarczające ograniczenie się do zaprezentowania jednego stanowiska z przytoczeniem argumentów, które mogłyby je uzasadniać.

Zadaniem Sądu Najwyższego, któremu przedstawiono do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne jest w pierwszej kolejności rozważenie, czy pytanie prawne spełnia wszystkie te kryteria (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997/1/9, czy z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 67/08, nie publ. dnia 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, nie publ.).

W tym kontekście, już tylko wstępna ocena postanowienia Sądu Apelacyjnego musi prowadzić do odmowy podjęcia uchwały. W odniesieniu do pierwszego z prezentowanych zagadnień prawnych uzasadnienie postanowienia z dnia 17 stycznia 2018 r. w swej istocie ma charakter prezentacyjny. Sprowadza się do przytoczenia okoliczności faktycznych sprawy rzutujących na powstanie wątpliwości Sądu pytającego oraz ekspozycji dostrzeżonych problemów prawnych, ale bez żadnej własnej próby oceny stanu prawnego sprawy. Sąd Apelacyjny w tym zakresie odwołał się też do kilku orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących konsekwencji wykreślenia spółek handlowych w odniesieniu do później ujawnionego mienia tych spółek oraz w odniesieniu do legitymacji wspólnika do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 295 § 1 k.s.h.. Pomimo iż stany faktyczne, na których tle zostały wydane te orzeczenia a także pomimo istotnych różnic pomiędzy kojarzeniem interesu prawnego wspólnika z jego prawem do majątku spółki ujawnionego po wykreśleniu tej spółki z rejestru spółki a dochodzeniem przez wspólników roszczeń odszkodowawczych

przysługujących spółce kapitałowej, Sąd Apelacyjny nie podjął żadnej próby wypracowania własnego kierunku interpretacyjnego w zakresie przysługiwania powódce interesu prawnego w realizacji żądań zgłoszonych w pozwie.

Jeżeli natomiast ich brak, to nie ma podstaw do udzielenia odpowiedzi. Celem przedstawienia zagadnienia prawnego nie jest bowiem to, aby Sąd Najwyższy wspierał zaprezentowane w nim stanowisko (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006 r., III CZP 1/06, nie publikowane). Przedstawione wątpliwości nie zostały zatem w tym zakresie sformułowane i umotywowane w sposób usprawiedliwiający wahania sądu w opowiedzeniu się za określoną koncepcją prawną spośród mogących wchodzić w rachubę różnych rozwiązań (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2005 r., III CZP 97/05, nie publ.; z dnia 5 listopada 2014 r. III CZP 79/14 nie publ.).

Jeszcze wyraźniej jawi się kwestia odmowy przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na drugie przedstawione zagadnienie prawne. W tym zakresie uzasadnienie postanowienia z dnia 17 stycznia 2018 r. sprowadza się wyłącznie do przedstawienia preferowanego stanowiska Sądu Apelacyjnego. Sąd pytający poprzez pytanie prawne dąży do uzyskania ze strony Sądu Najwyższego potwierdzenia prawidłowości przyjętego stanowiska. Wystarczy odwołać się do jednoznacznego stwierdzenia Sądu Apelacyjnego (s. 6 uzasadnienia postanowienia z dnia 18 stycznia 2018 r.), iż w sprawie mamy do czynienia z wytoczeniem przez osobę trzecią powództwa o stwierdzenie nieważności umowy. W takiej sytuacji po stronie pozwanych występuje współuczestnictwo konieczne stron umownego stosunku prawnego. Według Sądu Apelacyjnego: *„nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie, jednym z podmiotów, którego udział w sprawie po stronie pozwanej był obligatoryjny, była pierwotnie pozwana spółka „B.” sp. z o.o., która została prawomocnie wykreślona z rejestru przedsiębiorców. Wydanie wyroku przeciwko tej spółce stało się niedopuszczalne. Prowadziło to do umorzenia postanowienia wobec jest spółki postanowieniem Sądu Okręgowego”*. Wyróżniające jest przy tym to, że argumentacja Sądu Apelacyjnego w swej istocie sprowadza się do sygnalizowania niezrozumienia dla motywacji Sądu pierwszej instancji, który w niniejszej sprawie (błędnie w ocenie Sądu pytającego) stwierdził nieważność umowy z dnia 10 czerwca 2003 r. pomimo wykreślenia z rejestru

przedsiębiorców jednego z pozwanych współuczestników koniecznych. Wprost w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 stycznia 2018 r. podkreśla się, że w sprawie *„wystąpił nieusuwalny brak możliwości pozwania jednego ze współuczestników koniecznych. W takim przypadku nie było dopuszczalne dalsze prowadzenie postępowania co do meritum i wyrokowanie co do przedmiotu objętego sporem. Brak legitymacji biernej występujący w niniejszym postępowaniu powinien prowadzić do konieczności oddalenia powództwa”*.

Bez względu na to, czy słuszne są przytoczone stwierdzenia i wnioski o braku pełnej legitymacji biernej w procesie o stwierdzenie nieważności umowy z udziałem strony, która w chwili wyrokowania utraciła zdolność prawną i zdolność sądową, z uzasadnienia postanowienia z dnia 17 stycznia 2018 r. wynika jednoznaczne stanowisko Sądu pytającego w tej kwestii.

W takiej sytuacji przedstawienie zagadnienia jest niedopuszczalne, gdyż stanowisko sądu drugiej instancji jest pozbawione poważnych wątpliwości, a sądowi "pytającemu" w istocie nie chodzi o ich wyjaśnienie, lecz o nadanie legitymacji zaprezentowanemu pogładowi (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r., II UZP 6/06; z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14 nie publ.).

W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, że rozstrzygnięcie przedstawionych pytań prawnych jest dla Sądu pytającego niezbędne dla rozpoznania sprawy, a sygnalizowane przez ten Sąd wątpliwości interpretacyjne są istotne.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 86 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2018.5 r. ze zm.) postanowił, jak w sentencji.

jw